

## Ukraina–UE: finalizacja rewizji DCFTA

Sławomir Matuszak

13 października Rada UE zdecydowała o redukcji lub całkowitym zniesieniu ceł na szereg produktów rolno-spożywczych importowanych z Ukrainy, m.in. na nabiał, owoce i warzywa oraz mięsa i jego przetwory. To rezultat osiągnięcia 30 czerwca przez Komisję Europejską (KE) i Kijów wstępnej zgody co do rewizji porozumienia o pogłębionej strefie wolnego handlu (DCFTA). 14 października ukraiński wicepremier ds. integracji europejskiej i euroatlantyckiej Taras Kaczka przekazał, że ostateczną decyzję o zmianach w umowie podjęto na posiedzeniu Komitetu Stowarzyszeniowego UE–Ukraina. Tekstu dokumentu nie opublikowano, lecz zgodnie z wcześniejszymi informacjami (m.in. od Kaczki) przewiduje on zwiększenie limitów kontyngentów taryfowych na część sprowadzanej z Ukrainy produkcji rolno-spożywczej, po których wyczerpaniu nakładane są cła. Według komunikatu prasowego Rady przewidziano (niesprecyzowany) mechanizm ochronny, który może zostać uruchomiony, jeśli któreś z państw członkowskich zetknie się z zaburzeniami rynku. Po rosyjskiej agresji KE tymczasowo wprowadziła tzw. ATM (Autonomous Trade Measures), zawieszające cła i kontyngenty taryfowe przewidziane w DCFTA, jednak w czerwcu br. wycofano się z niego, co oznaczało przywrócenie zasad handlu sprzed wojny.

Zmiana umowy w kierunku liberalizacji handlu pomiędzy Ukrainą i UE należy do celów Kijowa, który dąży do zwiększenia swojego eksportu, w szczególności artykułów rolnych. Zgodnie z dostępnym stanem wiedzy wzrost kontyngentów taryfowych nie odegra jednak istotniejszej roli. W przypadku głównych towarów trafiających na rynek unijny będzie on stosunkowo niewielki (np. dla pszenicy z 1 mln do 1,3 mln ton) i sporo niższy od poziomu ukraińskiego eksportu danej produkcji do UE. Jednocześnie ocenę wpływu nowelizacji DCFTA na rynki poszczególnych państw członkowskich utrudnia brak szczegółowych danych dotyczących redukcji stawek celnych, które mają kluczowe znaczenie dla opłacalności eksportu.

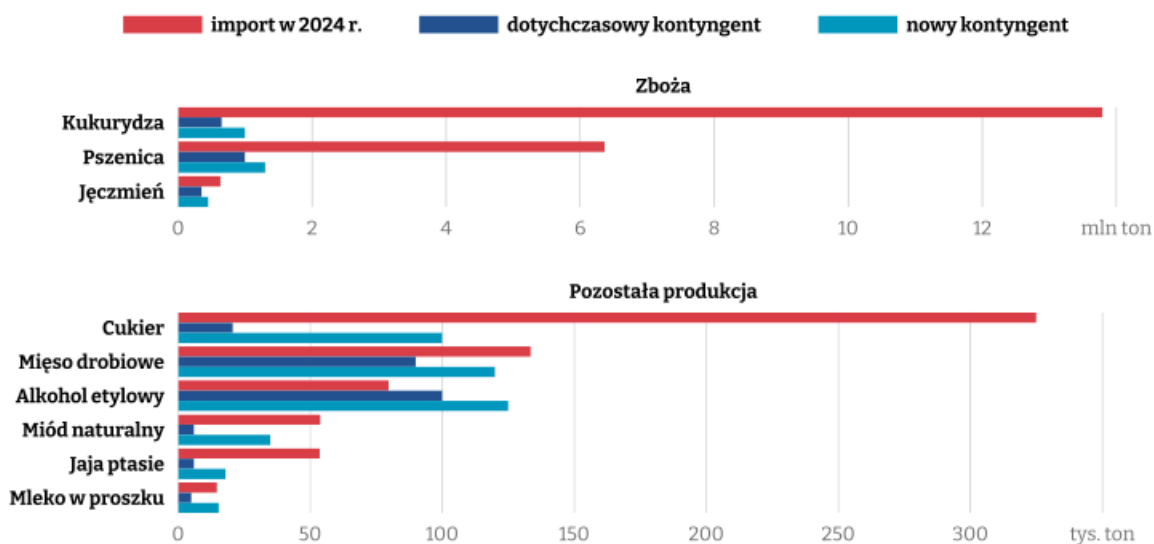
### Komentarz

- **Proponowane zwiększenie kontyngentów taryfowych nie doprowadzi do wyraźnego wzrostu ukraińskiej sprzedaży do UE.** W przypadku zbóż są one zdecydowanie niższe niż obecny poziom eksportu, lecz Kijów prawdopodobnie bez problemów znajdzie alternatywne rynki zbytu. Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku wielu innych towarów, jak cukier czy mięso drobiowe. Z kolei w odniesieniu do niektórych (np. spirytusu) Ukraina nie wyczerpywała nawet dotychczasowego limitu. Kilukrotnie zwiększenie kontyngentu (np. mleka w proszku – z 5 do 15 tys. ton rocznie) dotyczy natomiast bardzo małych ilości, więc zmiany raczej nie wpłyną istotnie na europejski rynek danej produkcji.

- **Bez informacji o skali redukcji ceł na poszczególne dobra skutki propozycji trudno ocenić**, gdyż wysokość stawek celnych miała zasadnicze przełożenie na opłacalność ukraińskiego eksportu żywności do UE. W przypadku części towarów (np. miodu) sprzedaż kontynuowano nawet po wyczerpaniu kwoty kontyngentu. W odniesieniu do innych (np. produktów branży mleczarskiej) dotychczasowe cła czyniły je niekonkurencyjnymi w UE. Przy tym znalezienie alternatywnych wobec unijnego rynków zbytu jest dla nich – inaczej niż dla zbóż – bardzo skomplikowane z powodu barier logistycznych związanych z transportem do dalej położonych państw.
- **Proponowane zmiany najpewniej nie zadowolą unijnych sąsiadów Ukrainy**, którzy w odpowiedzi na wywołany przez ATM zalew ich rynków artykułami rolnymi znad Dniepru wprowadzili liczne ograniczenia na import z tego kierunku. Dotyczyły one głównie zbóż, ale także nasion roślin oleistych i produktów ich przetwórstwa (np. makuchów rzepakowych), których nie objęto jakimikolwiek ograniczeniami w ramach DCFTA. Być może wspomniany mechanizm ochronny pozwoli jednak utrzymać istniejące obostrzenia. Taki precedens miał już miejsce w okresie od maja do września 2023 r., kiedy to KE podtrzymała embargo na produkcję rolną wprowadzone przez państwa ościenne Ukrainy. Również dla niej eksport (w szczególności zboża) do sąsiadów z UE nie ma istotniejszego znaczenia, gdyż przyniatającą większość towarów Kijów sprzedaje poprzez porty czarnomorskie.

## Zwiększenie bezcłowych kwot w ramach DCFTA w większości przypadków ma kosmetyczny charakter i nie wpłynie na znaczący wzrost importu z Ukrainy

Porównanie unijnego importu z Ukrainy wybranych produktów rolnych w 2024 r. oraz zmiany rozmiarów kontyngentów taryfowych



Źródło: Eurostat, DCFTA, Europejska Prawda.